

Dz. U. 1999 Nr 52 poz. 544**WYROK**

z dnia 1 czerwca 1999 r.

Sygn. SK 20/98**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Ferdynand Rymarz – przewodniczący

Teresa Dębowska-Romanowska

Wiesław Johann

Jadwiga Skórzewska-Łosiak

Marian Zdyb – sprawozdawca

Joanna Szymczak – protokolant

po rozpoznaniu 1 czerwca 1999 roku na rozprawie skargi konstytucyjnej Adama W., z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: pełnomocnika skarżącego, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Prokuratora Generalnego o stwierdzenie:

niezgodności art. 6 ust. 1 pkt 3 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5) z art. 2, 7, 30, 31, 37, 40, 41, 42, 45, 47, 77 i 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

o r z e k a:

Art. 6 ust. 1 pkt 3 oraz art. 10 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5), w zakresie w jakim dotyczą wyłącznie wniosków w sprawie odmowy wydania lub unieważnienia paszportu w związku ze stosowaniem środka zapobiegawczego przewidzianego w art. 277 § 1 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555), nie są niezgodne z art. 2, art. 7, art. 30, art. 31, art. 37, art. 40, art. 41, art. 42, art. 45, art. 47, art. 77 i art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Uzasadnienie:**I**

1. Skargą konstytucyjną z 16 kwietnia 1998 roku Adam W. działając przez adwokata, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej art. 6 ust. 1 pkt. 3 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5). Jako konstytucyjny wzorzec odniesienia do

badania zakwestionowanej normy skarżący wskazał art. 2, 7, 30, 31, 37, 40, 41, 42, 45, 47 i 78 konstytucji.

W punkcie drugim *petitum* skargi, skarżący wnioskuje o uznanie, iż jego prawo do merytorycznej kontroli odmowy wydania paszportu naruszone zostało przez stosowanie przez Prokuraturę ustawy o paszportach, co – jego zdaniem – daje tej ostatniej niekontrolowaną dowolność stosowania środka zapobiegawczego w postaci swoistego “aresztu krajowego”, bez uzasadnienia stosowania tego środka. W rozumieniu skarżącego, w stosunku do rozstrzygnięcia prokuratora o zastosowaniu tak rozumianego środka zapobiegawczego nie przysługuje żaden środek odwoławczy, co pozostaje w sprzeczności z art. 409 w związku z art. 141 § 1 kpk. Podnosi on także, że zarządzenie prokuratora w sprawie odmowy wydania paszportu nie podlega kontroli sądowej.

Skarga wniesiona została przez Adama W. po wydaniu przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie 12 lutego 1998 r. orzeczenia (sygn. akt V SA 886/97), w którym na podstawie kwestionowanej normy orzekł on o konstytucyjnych prawach i wolnościach skarżącego. Wyrok ten został doręczony skarżącemu 27 marca 1998 r. Adam W. przywołał w tej materii postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 lutego 1998 r. w sprawie Ts 1/97, w którym Trybunał orzekł, iż ostatecznym orzeczeniem o określonych w konstytucji prawach i wolnościach, a zatem podstawą do wniesienia skargi winien być w przedmiotowej sprawie wyrok NSA. Znacząca część uzasadnienia skargi sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjętym w wyroku z 12 lutego 1998 r. (sygn. akt V SA 886/97).

Zarządzeniem z 5 października Trybunał Konstytucyjny wezwał skarżącego do uzupełnienia treści skargi, poprzez sprecyzowanie na czym polega naruszenie konstytucji przez kwestionowane przepisy ustawy paszportowej. Trybunał wezwał też Adama W. do zajęcia stanowiska co do tego, czy po wejściu w życie 1 września 1998 r. ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, nadal zachowuje aktualność ta część skargi która odnosi się do przepisów uchylonego kodeksu postępowania karnego.

W piśmie procesowym z 21 października 1998 r. skarżący sprecyzował treść skargi poprzez stwierdzenie, iż niezgodność zaskarżonego art. 6 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z 29 listopada 1990 roku o paszportach polega na tym, iż w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej organy władzy publicznej (w tym również prokuratura) winny działać na podstawie i w granicach prawa. Tymczasem, stosowanie przez prokuraturę zakwestionowanych przepisów ustawy paszportowej prowadzi – w jego rozumieniu – do naruszenia wspomnianych zasad a więc pozostaje w sprzeczności z art. 2 i art. 7 konstytucji. Stosowanie prawa w demokratycznym państwie prawnym winno być – jak wywodzi – wyrazem poszanowania godności człowieka przeciwko któremu stosowane jest “prawo uznaniowe”, zwłaszcza w aspekcie ograniczania jego praw i wolności. Nieuwzględnienie tego rodzaju wartości porządku prawnego prowadzi do niezgodności z art. 30 i art. 31 ust. 3 konstytucji. Decyzja o zastosowaniu przez prokuratora dolegliwości na podstawie zaskarżonych przepisów, nie podlega też – jego zdaniem – żadnemu zaskarżeniu, co jest niezgodne z art. 37 konstytucji.

Tego rodzaju ograniczenie wolności stanowi też naruszenie zasady domniemania niewinności a zatem jest sprzeczne z art. 41 i 42 konstytucji. W jego przekonaniu zakwestionowane przepisy, jako stwarzające prokuratorowi możliwość wydania zarządzenia nie podlegającego kontroli sądowej pozostają w oczywistej niezgodności z zasadą wynikającą z art. 45 konstytucji. Taka regulacja zasad odmowy wydania paszportu narusza także art. 77 i art. 78 konstytucji gdyż nie przewidując możliwości zaskarżenia decyzji prokuratora oraz zamyka drogę do dochodzenia naruszonych praw i wolności.

2. Odnosząc się do zaskarżonych przepisów ustawy o paszportach, Prokurator Generalny podniósł, iż ich treść dotyczy trybu podejmowania decyzji odmawiającej wydania paszportu, bądź jego unieważnienia. Na tryb ten składają się dwie procedury – karna i administracyjna – które zdaniem Prokuratora Generalnego pozostają we następującej wzajemnej relacji polegającej na tym, że organ prowadzący postępowanie przygotowawcze lub wykonawcze może wystąpić do organu paszportowego z wnioskiem o niewydanie paszportu w przypadku ubiegania się o paszport przez osobę przeciwko której prowadzone jest postępowanie, lub o unieważnienie już wydanego tej osobie paszportu. Ustawa o paszportach nie przewiduje możliwości zaskarżenia takiego wniosku, regulują to natomiast przepisy kpk, gdyż na zasadzie art. 302 (w czasie prowadzenia postępowania przeciwko skarżącemu – art. 268) kpk stronom przysługuje zażalenie także na inne czynności naruszające ich prawa. Zdaniem Prokuratora Generalnego przepis ten umożliwia podejrzanemu merytoryczną kontrolę zasadności wniosku. Na potwierdzenie tego stanowiska Prokurator Generalny powołał uchwałę Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1993 r. (OSN KW z 1994 r., z. 1-2, poz. 8), z której wynika iż wniosek kierowany do organu paszportowego o wydanie lub unieważnienie paszportu oskarżonemu nie jest wprawdzie środkiem zapobiegawczym sensu stricto, ale w drodze analogii do tego środka przyjąć należy dopuszczalność wniesienia zażalenia.

Analizując zasady postępowania administracyjnego w przedmiocie odmowy wydania paszportu na podstawie zakwestionowanych przepisów Prokurator Generalny stwierdził, że już z samych terminów użytych w tych przepisach (odmawia się, wydaje) wynika, że organ paszportowy obowiązany jest do wydania decyzji zgodnej z konkluzją wniosku organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Oznacza to, iż organ paszportowy nie działa w ramach własnego uznania, lecz realizuje wniosek organu procesowego. Organ ten dokonuje jedynie wąskiej oceny polegającej na ustaleniu, ustalając czy zostały spełnione przesłanki formalne określone w ustawie o paszportach. Tym samym zakres kontroli administracyjnej nie obejmuje merytorycznej zasadności wniosku organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze. Ograniczenie to odnosi się także do kompetencji organu odwoławczego, o którym mowa w art. 13 ustawy o paszportach. Tezę taką potwierdza także – w opinii Prokuratora Generalnego – stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, który dokonując oceny prawidłowości decyzji podjętych przez organy paszportowe, orzekł jedynie w kwestii ich zgodności z przepisami ustawy o paszportach, nie podejmował zaś problemu zasadności wniosku właściwego organu o unieważnienie skarżącemu paszportu, z uwagi na obowiązek uwzględnienia go przez organ paszportowy.

W takim stanie rzeczy – zdaniem Prokuratora Generalnego – merytoryczne zbadanie wniosku prokuratora o unieważnienie skarżącemu paszportu nie jest dopuszczalne w postępowaniu administracyjnym lecz w postępowaniu karnym. Jednocześnie przyznał on, iż postępowanie organów procesowych w postępowaniu karnym, odmawiających przyjęcia wnoszonego przez skarżącego środka zaskarżenia spowodowane było niewłaściwym stosowaniem prawa w tym zakresie. Jednakże wadliwość w zakresie stosowania prawa nie może stanowić o niekonstytucyjności przepisu. Odnosząc się do zarzutu, iż zaskarżone przepisy stwarzać mogą sytuację w której możliwe jest pomijanie treści przepisu art. 277 kpk, Prokurator Generalny stwierdził, że decyzja organu paszportowego o unieważnieniu bądź odmowie wydania paszportu nie ma charakteru decyzji orzekającej zastosowanie środka zapobiegawczego, ponieważ może je stosować jedynie sąd lub prokurator. Jednakże ustawodawca mając na uwadze związaną z tą decyzją dolegliwość, na podstawie ustawy z 29 czerwca 1995 r. o zmianie kodeksu postępowania karnego włączył zakaz opuszczania kraju, który może być połączony z zatrzymaniem paszportu albo zakazem wydania go, do katalogu środków zapobiegawczych. Tym samym osoba wobec której zastosowano ten środek może korzystać ze środków przewidzianych w rozdziale 28 kpk, a w

szczegółności z możliwości zaskarżenia postanowienia prokuratora do sądu i składania w każdym czasie wniosku o uchylenie bądź zmianę tegoż środka. Zdaniem Prokuratora Generalnego mając na uwadze art. 6 przepisów wprowadzających kpk, a także treść ustawy o paszportach, która przewiduje skutek podobny jak przy stosowaniu środka zapobiegawczego w postaci zakazu opuszczenia kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu lub zakazem wydania takiego dokumentu, wniosek złożony w trybie tej ustawy należy interpretować tak, jak gdyby wobec oskarżonego zastosowano środek zapobiegawczy przewidziany w art. 277 kpk. Nawet jeżeli przyjąć, iż taka wykładnia nie jest jednoznaczna, to nie może to uzasadniać stwierdzenia niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów. Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 3 grudnia 1996 r. (K. 25/95) stanął bowiem na stanowisku, iż przepis ustawy mimo niejasności, jest zgodny z konstytucją jeśli przy prawidłowej wykładni można mu nadać treść odpowiadającą normom konstytucyjnym. Taki tok rozumowania i płynące z niego wnioski stanowią – zdaniem Prokuratora Generalnego – wystarczającą podstawę do stwierdzenia, iż art. 6 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy o paszportach, nie narusza Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Odmienny pogląd mógłby dotyczyć jedynie sfery stosowania prawa, nie zaś oceny prawa obowiązującego.

II

W trakcie rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym 1 czerwca 1999 r. pełnomocnik skarżącego zaprezentował stanowisko wyrażone wcześniej na piśmie, a ponadto wystąpił z wnioskiem o uwzględnienie jako wzorca konstytucyjnego, niezależnie od art. 2, art. 7, art. 30, art. 31, art. 37, art. 40, art. 41, art. 42, art. 45, art. 47, art. 77 i art. 78, także art. 52 ust. 2 konstytucji, w myśl którego każdy może swobodnie opuścić terytorium Polski, co jego zdaniem ściśle wiąże się z prawem do paszportu.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego podtrzymał stanowisko przedstawione na piśmie. W związku ze zgłoszonym na rozprawie wnioskiem o rozszerzenie wzorca konstytucyjnego stwierdził, że termin do wniesienia skargi dotyczy z całą pewnością przedmiotu, który jest poddany kontroli konstytucyjnej, natomiast możliwości rozszerzenia wzorca konstytucyjnego na rozprawie w odniesieniu do skragi konstytucyjnej jest dyskusyjna.

Przedstawiciel Sejmu wyraził pogląd, że zakwestionowane przepisy art. 6 ust. 1 pkt. 3 i art. 10 ust. 1 ustawy paszportowej nie są niezgodne ze wskazanymi w skardze przepisami konstytucji. Zaznaczył, że państwo ma prawo do wprowadzenia przewidzianych w kwestionowanych przepisach ograniczeń jednostki. W jego rozumieniu takie ograniczenia są konstytucyjnie uprawnione i nie naruszają istoty praw i wolności, na które powołuje się skarżący. Negatywnie ustosunkował się do wniosku pełnomocnika skarżącego o rozszerzenie wzorca konstytucyjnego o art. 52 ust. 2 konstytucji.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje:

Dla określenia zgodności z konstytucją zaskarżonych przepisów ustawy o paszportach, istotne znaczenie ma nie tylko treść normatywna tychże przepisów ale i wzajemne między nimi relacje. Skarżący Adam W., zarówno w swojej skardze z 16 kwietnia 1998 roku, która stała się

podstawą wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie, jak i w późniejszych pismach procesowych, podaje jako przedmiot zaskarżenia art. 6 ust. 1 pkt. 3 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o paszportach (Dz.U. z 1991 r. Nr 2, poz. 5). Sprecyzowanie w ten sposób przedmiotu zaskarżenia wskazuje, iż kwestionowane przepisy pozostają w ścisłej wzajemnej relacji. Niezależnie od tego, obydwie zaskarżone przepisy ustawy o paszportach pozostają w związku z odpowiednimi przepisami kodeksu postępowania karnego. Ustalenie także tych związków i wzajemnych relacji, stanowi – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – podstawę do oceny konstytucyjności kwestionowanych norm.

Art. 6 ustawy o paszportach zawiera wyliczenie przypadków, w których organ paszportowy odmawia wydania paszportu osobie ubiegającej się o jego wydanie. Przepis ten winien być postrzegany w kontekście art. 3 ustawy, w myśl którego każdy obywatel polski ma prawo do otrzymania paszportu. Jest to bowiem ogólna zasada, w myśl której każdy, kto jest w stanie wykazać się prawnie relewantną cechą w postaci posiadania polskiego obywatelstwa ma prawo otrzymać paszport Rzeczypospolitej Polskiej. Pozbawienie lub ograniczenie tego prawa może nastąpić – jak stanowi art. 3 – tylko w przypadkach przewidzianych ustawą. Ich katalog określa art. 6 ustawy o paszportach. Należy zatem sądzić, iż w perspektywie ogólnej zasady wyrażonej w art. 3 ustawy, wyliczenie przypadków, w których organ paszportowy odmawia wydania paszportu stanowi *numerus clausus*. Co za tym idzie – w myśl zasady, iż *exceptiones non sunt excendendae* – żadna z zawartych w katalogu przesłanek nie może być interpretowana rozszerzająco.

W art. 6 zawarte są dwa rodzaje przesłanek odmowy wydania paszportu, tj. przesłanki obligatoryjnej odmowy wydania paszportu i przesłanki fakultatywne – dopuszczające możliwość odmowy, jednakże ostateczne rozstrzygnięcie pozostawiające w zakresie władzy dyskrecjonalnej organu paszportowego. Na rozróżnienie takie wskazuje wykładnia gramatyczna art. 6, który w zakresie dotyczącym wyliczenia przesłanek obligatoryjnej odmowy wydania paszportu używa trybu oznajmującego: “wydania paszportu odmawia się”, zaś dla określenia przesłanek fakultatywnych – określenia “można odmówić”.

Zakwestionowany przepis art. 6 ust. 1 pkt 3 zawiera przesłanki zaliczone przez ustawodawcę do pierwszej grupy przesłanek. Na ich podstawie organ paszportowy odmawia wydania paszportu na wniosek organu, który prowadzi przeciw osobie ubiegającej się o paszport postępowanie przygotowawcze, lub postępowanie wykonawcze w sprawie karnej o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego albo w sprawie karnej skarbowej.

Drugi z zakwestionowanych przepisów – art. 10 ust. 1 ustawy paszportowej, określa sytuację, w której na organie paszportowym spoczywa obowiązek unieważnienia paszportu osobie paszport posiadającej. Obowiązek ten powstaje w przypadkach wyliczonych w art. 6 ust. 1, gdzie wymienione zostały obligatoryjne przesłanki odmowy wydania paszportu.

Niezależnie od tego zwrócić należałoby uwagę na sytuacje, w których z wnioskiem o odmowę wydania paszportu może wystąpić sąd prowadzący przeciw osobie ubiegającej się o paszport postępowanie karne czy cywilne (art. 6 ust. 1 pkt 1) lub też Prokurator Generalny – w sprawie osoby ubiegającej się o paszport, co do której podjęto czynności związane z przejęciem ścigania o przestępstwo popełnione za granicą.

Nadto, w świetle zdania drugiego art. 10 ust. 1 ustawy paszportowej organ paszportowy może unieważnić paszport gdy zachodzą okoliczności określone w przepisie art. 6 ust. 2 ustawy, to jest w przypadkach: 1) gdy osoba ubiegająca się o paszport nie wykonała ciążącego na niej obowiązku ustawowego, a zachodzi obawa, że wyjazd za granicę osoby zobowiązanej uniemożliwi wykonanie tego obowiązku i niewykonanie obowiązku znajduje potwierdzenie w orzeczeniu sądu lub decyzji uprawnionego organu; 2) gdy osoba ubiegająca się o paszport została prawomocnie

skazana za przestępstwo popełnione za granicą, o ile czyn podlega w kraju odpowiedzialności karnej; 3) w przypadku uzyskania w trybie przewidzianym w umowach międzynarodowych potwierdzonej informacji, że osoba ubiegająca się o paszport w czasie pobytu za granicą dopuściła się przestępstwa lub wykroczenia z chęci zysku. W tym ostatnim wypadku unieważnienie paszportu nastąpić może na czas nie dłuższy niż 12 miesięcy (art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o paszportach).

Zakwestionowane przepisy zawierają zatem treść normatywną, która określa przypadki ograniczenia szeroko pojętego prawa do otrzymania bądź posiadania paszportu. Zarówno w sytuacji zaistnienia przesłanek odmowy wydania paszportu osobie o paszport ubiegającej się, jak i przesłanek unieważnienia paszportu, występują dwa zasadnicze tryby podejmowania decyzji. Pierwszy ma miejsce wtedy, gdy organ uprawniony zwraca się w przypadkach określonych w art. 6 ust. 1, do organu paszportowego z wnioskiem o odmowę wydania paszportu, lub unieważnienie paszportu już wydanego. W przypadku takiego wniosku organ paszportowy ma obowiązek odmówić wydania paszportu lub paszport już wydany unieważnić. Tryb ten nie pozostawia zatem organowi możliwości merytorycznej kontroli zasadności wniosku, jak i możliwości stwierdzenia czy odmowa, bądź unieważnienie paszportu nie będą stanowiły dla obywatela nadmiernej dolegliwości. Organ paszportowy bada jedynie istnienie przesłanki formalnej w postaci istnienia wniosku pochodzącego od uprawnionego organu.

W sytuacji obligatoryjnej odmowy wydania paszportu bądź jego unieważnienia, nie ma miejsca na jakiegokolwiek uznanie organu administracji w zakresie merytorycznej treści decyzji. Spełnienie przesłanek formalnych niejako automatycznie powoduje wydanie decyzji o określonej w ustawie paszportowej treści. Organ paszportowy nie może badać zasadności wystąpienia z wnioskiem o odmowę wydania czy unieważnienie paszportu. W przeciwnym przypadku doszłoby bowiem do weryfikacji przez organ administracji państwowej wyników prowadzonego postępowania karnego lub cywilnego. Taka konstrukcja już *prima facie* wydaje się niedopuszczalna.

Decyzja organu paszportowego, po wyczerpaniu administracyjnego toku instancji, może być zaskarżona do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Podlega więc kontroli sądownoadministracyjnej. Jednakże kontrola ta ogranicza się jedynie do stwierdzenia zgodności z prawem decyzji administracyjnej, co w przypadku przesłanek obligatoryjnej odmowy wydania bądź unieważnienia paszportu, oznacza m.in. możliwość kontroli przez NSA istnienia normatywnych przesłanek wydania takiej decyzji.

Art. 6 w związku z art. 10 ust. 1 ustawy o paszportach określa również drugi tryb odmowy wydania bądź unieważnienia paszportu. Otóż w przypadku zaistnienia przesłanek wymienionych enumeratywnie w art. 6 ust. 2, organ paszportowy może odmówić wydania paszportu. Stwierdzenie zaistnienia przesłanek odmowy wydania paszportu jest w tym przypadku następstwem przeprowadzonego przez organ paszportowy postępowania administracyjnego. Wymienione w art. 6 ust. 2 przesłanki zawierają w sobie elementy ocenne w zakresie dotyczącym uzasadnionej obawy czy wyjazd strony postępowania paszportowego za granicę będzie miał ujemne skutki dla interesów państwa bądź osób trzecich, które zabezpieczone zostały orzeczeniami odpowiednich organów państwa. Organ paszportowy posiada tu pewien zakres władzy dyskrecjonalnej w zakresie której leży też możliwość odmowy wydania paszportu. Decyzje tego rodzaju podlegają także kontroli NSA z punktu widzenia zgodności z prawem, przy czym sądowa kontrola legalności decyzji wydanej w tym trybie, może dotyczyć również tego, czy organ paszportowy nie przekroczył granic uznania administracyjnego.

Przystępując do oceny zgodności zakwestionowanych przepisów z art. 78 i 41 konstytucji, należy stwierdzić, że – jak wynika z treści skargi konstytucyjnej i załączonych do niej dokumentów opisujących postępowanie w sprawie unieważnienia i odmowy wydania paszportu skarżącemu – przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie jest w pierwszej kolejności, obligatoryjny tryb wydania negatywnej decyzji paszportowej. Zakwestionowany tryb sprowadza się do stwierdzenia przez organ paszportowy istnienia przesłanek unieważnienia bądź obligatoryjnej odmowy wydania paszportu. Organ paszportowy nie bada bowiem merytorycznej zasadności wniosku złożonego przez organy wymienione w art. 6 ust. 1 ustawy o paszportach. Wniosek taki przesądza już samą zasadę co do odmowy wydania lub unieważnienia paszportu i jest dla organu paszportowego wiążący. Oceniając zaskarżone przepisy Trybunał Konstytucyjny bierze pod uwagę stan prawny obowiązujący w chwili orzekania.

Konsekwencją zastosowania przewidzianego w art. 277 § 1 kpk środka zapobiegawczego, polegającego na zakazie opuszczania przez oskarżonego kraju, może być zatrzymanie paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy albo zakaz wydania takiego dokumentu. Samo rozstrzygnięcie organu prowadzącego postępowanie karne dotyczące takiego środka zapobiegawczego, podlega przewidzianej w kodeksie postępowania karnego procedurze zaskarżania, a przez to kontroli prawnej, co czyni zadość wymaganiom przewidzianym w art. 78 konstytucji, w świetle którego każda ze stron powinna mieć prawo do zaskarżenia orzeczenia i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Zasadność wdrożenia środka zapobiegawczego, którego konsekwencją jest wniosek o odmowę wydania paszportu lub jego unieważnienie może być kwestionowana w trybie przewidzianym dla jego zastosowania. Skoro postanowienie w tym zakresie wydaje się na podstawie kpk, dopuszczalne mogą być te środki zaskarżania, które z trybem tym są związane, niemożliwe zaś jest zastosowanie środków właściwych dla trybu administracyjnoprawnego, ponieważ przepisy postępowania administracyjnego nie stanowią podstawy wydania postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego, a poza tym organy właściwe w sprawach paszportowych, nie posiadają kompetencji dotyczących zastosowania środka zapobiegawczego, o którym mowa w art. 277 § 1 kpk. Stwierdzić jednak należy, że w świetle obowiązującego prawa, a to stanowi podstawę orzekania TK, istnieją konstytucyjnie wymagane środki prawne umożliwiające instancyjną kontrolę zasadności rozstrzygnięcia o zastosowaniu przewidzianego w art. 277 § 1 kpk środka prawnego, którego konsekwencją są wnioski dotyczące odmowy wydania paszportu lub jego unieważnienia.

Niemożliwa, w zakresie dotyczącym zasadności zastosowania środka zapobiegawczego a co za tym idzie wniosku dotyczącego odmowy wydania paszportu czy jego unieważnienia, byłaby kontrola z zewnątrz, dokonywana przez organy administracji publicznej. Treść relacji pomiędzy organem wnioskującym a organem paszportowym, sprowadza się do tego, że przekazuje on organowi paszportowemu wniosek o wykonanie za pomocą środków administracyjnoprawnych rozstrzygnięcia wydanego celem zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (czy zabezpieczenia roszczeń).

Rodzić może się pytanie, czy dla zabezpieczenia prawidłowości postępowania karnego nie jest wystarczające samo zastosowanie przewidzianego w art. 277 § 1 kpk środka zapobiegawczego, co mogłoby oznaczać zbędność w tym zakresie art. 6 ust. 1 pkt 3 oraz art. 10 ust. 1 ustawy paszportowej. Otóż jeżeli wziąć pod uwagę odrębność postępowania karnego i postępowania administracyjnego a także ich rozdzielność, nie ulega wątpliwości, że brak wniosków organu prowadzącego postępowanie karne, w zakresie dotyczącym odmowy wydania paszportu lub jego unieważnienia, mógłby spowodować w niektórych sytuacjach bezskuteczność postanowienia o zastosowaniu środka zapobiegawczego. Dlatego też ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy

wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 556) nie uchyliła kwestionowanych przepisów ustawy paszportowej. W świetle art. 2 tej ustawy derogacja dotyczy jedynie przepisów będących przedmiotem kpk. Takie rozwiązanie wydaje się być świadomym wyborem ustawodawcy. Nie ma więc podstaw do kwestionowania w tym zakresie domniemania racjonalności działania prawodawcy. Utrzymanie w mocy art. 6 ust. 1 pkt 3 i art. 10 ust. 1 ustawy paszportowej, po uchwaleniu w 1997 r. nowego kodeksu karnego uznać należy za zabieg ustawodawczy uzasadniony potrzebą zabezpieczenia pełnej skuteczności, przewidzianego w art. 277 § 1 kpk środka zapobiegawczego. Unika się też dzięki temu wkraczania przez organy prowadzące postępowanie karne w sfery działania organów administracji bez należytych zabezpieczeń prawnych. Rozwiązanie takie jest o tyle uprawnione, że organami, które posiadają kompetencje w zakresie wydawania paszportu są organy administracji publicznej. One także są właściwe do wydania decyzji odmownej lub unieważnienia decyzji już wydanej. W związku z tym uzasadnione jest przekazanie do ich kompetencji podejmowania decyzji o takiej właśnie treści w następstwie zastosowania przewidzianego w kpk środka zapobiegawczego i będącego tego konsekwencją wniosku organu wymienionego w art. 6 ust. 1 ustawy paszportowej.

Przewidziany, w przedmiocie dotyczącym odmowy wydawania lub unieważnienia paszportów, stan prawny, nie stanowi na gruncie polskiego prawa jakiejś normatywnej osobliwości. Wiele innych ustaw w sferze prawa publicznego przewiduje zależność rozstrzygnięcia organu administracji publicznej od rozstrzygnięcia innych organów, w tym też organów wymiaru sprawiedliwości. Zakłada się więc, z jednej strony rozdzielność kompetencji tychże organów, a z drugiej – możliwość wywoływania konsekwencji prawnych rozstrzygnięć jednych organów dla rozstrzygnięć organów innych. Co więcej zmiana lub uchylenie rozstrzygnięcia innego organu (np. sądu) rodzi konsekwencje dla tych decyzji administracyjnych, które zostały wydane w oparciu o takie rozstrzygnięcie (np. orzeczenie sądowe). Dlatego też art. 145 § 1 pkt 8 kodeksu postępowania administracyjnego dopuszcza możliwość wznowienia postępowania administracyjnego, jeżeli decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone lub zmienione. U podstaw wprowadzenia takiego rozwiązania prawnego leży założenie, że kompetentne rozstrzygnięcie sądu lub innego organu państwa, jeżeli od niego uzależnione jest wydanie decyzji administracyjnej, w rzeczywistości wchodzi w skład szeroko rozumianej podstawy prawnej ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ustalenie wzajemnych relacji pomiędzy postępowaniem karnym (także cywilnym) a postępowaniem administracyjnym w sprawach paszportowych. Nie ulega wątpliwości, że są to postępowania rozdzielne, zarówno ze względu na przedmiot postępowania (materialnoprawną jego treść) oraz stosowane procedury jak i właściwość organów. W tego typu sytuacji, rozdzielnie należy dokonywać także ich oceny z punktu widzenia wymogów przewidzianych w art. 78 konstytucji, według którego każda ze stron ma prawo zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, chyba że wyjątki w tym zakresie przewiduje ustawa. Nie ulega wątpliwości, że wymóg ten spełniony został w postępowaniu administracyjnym, ponieważ od decyzji wojewody w sprawach paszportowych można odwołać się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji a następnie wnieść skargę do NSA.

Bardziej złożona sytuacja miała miejsce w odniesieniu do postępowania karnego, ponieważ do roku 1995, w praktyce stosowania prawa ukształtowała się zasada, że możliwość wystąpienia z wnioskiem w sprawie odmowy wydania paszportu lub jego unieważnienia, nie była traktowana jako środek zapobiegawczy w rozumieniu kpk. W świetle aktualnie obowiązującego prawa rozstrzygnięcie właściwego organu stanowiące podstawę do wystąpienia z wnioskiem o odmowę

wydania paszportu lub jego unieważnienie podlega zaskarżeniu w rozumieniu art. 78 konstytucji. Spełniony został także wymóg przewidziany w art. 41 konstytucji co do tego, że ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie.

Art. 277 § 1 kpk stanowi, iż “w razie uzasadnionej obawy ucieczki można zastosować w charakterze środka zapobiegawczego zakaz opuszczania przez oskarżonego kraju, który może być połączony z zatrzymaniem mu paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy, albo z zakazem wydania takiego dokumentu”. Jak wynika z treści przepisu zasadniczym środkiem zapobiegawczym jest zakaz opuszczania przez oskarżonego kraju, który może być połączony z ograniczeniem praw do dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy. Zatem ani zatrzymanie paszportu, ani zakaz wydania takiego dokumentu, nie stanowi samoistnego środka zapobiegawczego, lecz może być dodany do zasadniczego środka w postaci zakazu opuszczania kraju. Ponieważ zakaz opuszczania kraju połączony z zakazem wydania lub zatrzymaniem paszportu uznany został przez ustawodawcę za środek zapobiegawczy (co wyraźnie wynika z art. 277 § 1), do jego stosowania odnoszą się wszelkie przepisy dotyczące tychże środków. Jak wynika z art. 277 par 2 kpk, rozstrzygnięcie właściwego organu w przedmiocie zakazu opuszczenia kraju i ewentualnych związanych z nim sankcji, zapada w formie postanowienia.

W świetle art. 252 § 1 kpk, na każde postanowienie w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie. Przepis ten odnosi się do sytuacji, kiedy o zastosowaniu środka zapobiegawczego orzeka m.in. sąd. W przypadku, kiedy w przedmiocie środka zapobiegawczego (w tym również zakazu opuszczania kraju połączonego z zakazem wydania paszportu) orzeka prokurator, na zasadzie art. 252 § 2 kpk, zażalenie na jego postanowienie rozpatrywane jest przez sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie.

Wynika z tego, że oskarżony (również podejrzany) ma na gruncie obowiązującej regulacji karnoprocesowej zagwarantowane prawo, zarówno do instancyjnej kontroli wydanego w swojej sprawie orzeczenia sądowego, jak i do sądowej kontroli decyzji prokuratorskiej ograniczającej jego wolności osobiste. Stwierdzić też należy, że w przypadku wszystkich środków zapobiegawczych, w tym również środka w postaci zakazu opuszczania przez oskarżonego kraju, w połączeniu z zatrzymaniem lub zakazem wydania paszportu z chwilą wyczerpania instancyjnego toku postępowania odwoławczego w sprawie rozstrzygnięcia o jego zastosowaniu, nie kończy się dla oskarżonego możliwość wpływania na decyzję organu procesowego w tej kwestii. Art. 254 kpk stanowi bowiem, że oskarżony może składać w każdym czasie wnioski o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego. W przedmiocie takiego wniosku rozstrzyga prokurator, a po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu sąd przed którym sprawa toczy się.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania karnego, mamy do czynienia nie tylko z zagwarantowaniem praw oskarżonego poprzez możliwość sądowej kontroli rozstrzygnięcia o zastosowaniu środka zapobiegawczego, ale również możliwość wzruszenia w każdym czasie materialnej treści rozstrzygnięcia (postanowienia) w przedmiocie dalszego stosowania tego środka.

Biorąc pod uwagę powyższe stwierdzić należy, iż strona postępowania paszportowego, w odniesieniu do której zachodzą okoliczności wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o paszportach ma zagwarantowane prawo i możliwość sądowej kontroli treści rozstrzygnięcia stanowiącego podstawę wniosku do organu paszportowego o odmowę wydania bądź unieważnienia paszportu. W takim stanie rzeczy, brak możliwości merytorycznej kontroli wniosku właściwego organu w sprawie odmowy wydania lub unieważnienia paszportu przez organ paszportowy, jest nie tylko konstytucyjnie uprawniony ale i konieczny, zwłaszcza gdy z wnioskiem takim występuje sąd.

Odmienne rozwiązanie prowadziłyby do rażącego naruszenia zasady podziału władz, wynikającej z art. 10 konstytucji.

Konsekwencją zasady podziału władz jest też rozłączność postępowania sądowego i administracyjnego (postępowania karnego i administracyjnego). Rozłączność taka podyktowana jest także odrębnością natury tychże postępowań. Rezultatem takiej rozłączności jest w przedmiotowej sprawie niemożność weryfikacji w postępowaniu administracyjnym treści rozstrzygnięć podjętych w postępowaniu karnym. Oznacza to w efekcie, że rezultaty jednego postępowania (np. sądowego) w sprawach karnych rodzą konsekwencje prawne dla postępowania administracyjnego przed organem paszportowym. Co więcej, zasada podziału władz prowadzi do wniosku, iż będące podstawą wniosku o odmowę wydania paszportu lub jego unieważnienie rozstrzygnięcie o zastosowaniu środka zapobiegawczego, może być merytorycznie kontrolowane jedynie w trybie przewidzianym w kpa, a więc w tym, w którym zostało wydane, zaś organ administracji nie może go kwestionować. Decyzja organu paszportowego jest więc decyzją związaną treścią rozstrzygnięcia, będącego podstawą wniosku dotyczącego odmowy wydania lub unieważnienia paszportu.

Wobec powyższych ustaleń, w zakresie dotyczącym wniosku o odmowę wydania bądź unieważnienie paszportu kierowanego do organu paszportowego przez organ prowadzący postępowanie karne, Trybunał Konstytucyjny nie dopatrył się naruszenia przez zakwestionowane przepisy prawa do instancyjnej kontroli orzeczeń, zapisaną w art. 78 konstytucji, ani prawa do sądowej kontroli decyzji o pozbawieniu lub ograniczeniu wolności zapisanej w art. 41 konstytucji. Prawo do sądu od zastosowania środka zapobiegawczego wynika wyraźnie z art. 52 kpk.

W związku z otwarciem drogi sądowej do każdorazowego zaskarżenia postanowienia stanowiącego podstawę wystąpienia z wnioskiem o odmowę wydania paszportu, nie zostało przez kwestionowane przepisy naruszone również prawo do sądu, o którym mowa w art. 45 konstytucji.

Nie można podzielić też zarzutu naruszenia wyrażonej w art. 2 konstytucji zasady państwa prawnego oraz wynikającej z art. 7 konstytucji zasady praworządności ze względu na przewidziany w stosunku do organów paszportowych zakres władzy dyskrecyjnej. W przypadku bowiem art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy paszportowej zagadnienie uznania administracyjnego, ze względu na to, że zawiera on przesłanki obligatoryjnej odmowy wydania paszportu, faktycznie pojawia się w bardzo wąskim zakresie. W szerszym zakresie problem ten występuje dopiero w odniesieniu do niepodlegającego w niniejszej sprawie kontroli Trybunału Konstytucyjnego art. 6 ust. 2 ustawy paszportowej, gdzie wymienione zostały przesłanki fakultatywne – dopuszczające możliwość takiej odmowy. Jednakże i w tego typu sytuacjach, zarzut taki nie byłby uprawniony.

Ustawodawca w ustawie paszportowej nie pozostawia więc organowi paszportowemu całkowitej swobody przyznania bądź odmowy przyznania paszportu albo jego unieważnienia. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego zawarte w art. 6 ust. 1 pkt 3 ustawy o paszportach granice uznania organu paszportowego, zostały wyznaczone ściśle, w sposób nie pozwalający na dowolne ich przekraczanie. Kwestionowane unormowanie art. 10 ust. 1 ustawy o paszportach, w zakresie w jakim odnosi się do przesłanek wynikających z art. 6 ust. 1 nie narusza zatem zasady praworządności o której mowa w art. 7 konstytucji ani wynikającej z art. 2 zasady demokratycznego państwa prawnego.

Prawo do wolności osobistej jest jednym z najważniejszych praw człowieka. Dlatego też ustrojodawca polski, dokonał nie tylko jego konstytucjonalizacji ale wprowadził również szczegółowe regulacje dotyczące jego ochrony. Jednakże prawo to, podobnie jak i inne prawa konstytucyjnie zagwarantowane, podlegać może w pewnych sytuacjach ograniczeniu na rzecz dobra wspólnego, czy innych ważnych wartości konstytucyjnie chronionych. W tym kontekście

widzieć należy podniesiony przez skarżącego zarzut niezgodności kwestionowanych przepisów ustawy o paszportach z art. 31 konstytucji. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, dla przeprowadzenia dowodu niesprzeczności normy prawnej z art. 31 konstytucji konieczne jest stwierdzenie istnienia konstytucyjnie uzasadnionych przesłanek formalnych dotyczących dopuszczalności wprowadzenia ograniczeń oraz wykazanie proporcjonalności zastosowanego środka. Art. 31 konstytucji dopuszcza bowiem ograniczenie w korzystaniu z konstytucyjnie zagwarantowanych wolności i praw gdy jest to konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Przesłanki ograniczenia wynikają więc wprost z art. 31 ust. 3 konstytucji.

W świetle treści zakwestionowanych przepisów ustawy o paszportach, a szczególnie katalogu przesłanek odmowy wydania bądź unieważnienia paszportu, ograniczenie prawa obywatela do otrzymania paszportu ma na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowań karnych: przygotowawczych, jurysdykcyjnych i wykonawczych, a także postępowań prowadzonych za granicą i przejmowanych do ścigania w Polsce. Takie działania są w każdym demokratycznym państwie prawa konieczne dla zapewnienia porządku publicznego. Autorytet państwa opiera się bowiem na możliwości egzekwowania przez nie prawa i zapewnieniu nieuchronności kary dla osób prawo to naruszających. Również w odniesieniu do przesłanek dopuszczających odmowę wydania bądź unieważnienie paszportu ze względu na toczące się postępowanie cywilne, czy niewypełnienie obowiązku, ograniczenie prawa do paszportu wydaje się być konieczne ze względu na ochronę praw innych osób. Ograniczenia te wprowadzone zostały w akcie rangi ustawowej, spełniają zatem przesłanki formalne określone w art. 31 ust. 3 konstytucji.

Jak wynika z ugruntowanego w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego poglądu samo spełnienie przesłanek formalnych nie przesądza jednak o konstytucyjności ograniczenia praw i wolności. Konieczne jest jeszcze wykazanie zachowania proporcjonalności ograniczenia do chronionej w ten sposób wartości. W świetle dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (K. 11/94, K. 3/96, K. 23/98), przy wprowadzaniu ograniczeń praw i wolności jednostki, spośród możliwych środków działania należy wybierać możliwie najmniej uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu. Określenie czy zasada proporcjonalności została naruszona nie może mieć charakteru abstrakcyjnego, lecz powinno uwzględniać specyfikę poszczególnych praw jednostki.

Rozważając czy w przypadku kwestionowanych przepisów ustawy o paszportach zachowana została zasada proporcjonalności, należy w pierwszej kolejności określić istotę prawa do otrzymania paszportu. Prawo “każdego obywatela polskiego do otrzymania paszportu”, zostało sformułowane w art. 3 ustawy o paszportach. Zostało ono ściśle powiązane przez ustawodawcę z faktem posiadania obywatelstwa kraju, który paszport wydaje. Prawo do otrzymania paszportu nie jest prawem zagwarantowanym w Konstytucji RP wprost. Art. 3 ustawy paszportowej pozostaje jednak w ścisłym związku z art. 52 ust. 2 Konstytucji RP, w świetle którego każdy może swobodnie opuścić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Wolność tego rodzaju może podlegać jedynie ograniczeniom przewidzianym w ustawie. Ograniczenie prawa do otrzymania paszportu winno podlegać takiej samej ocenie w zakresie zachowania proporcjonalności zastosowanego środka, jak prawa gwarantowane konstytucyjnie

Prawo do paszportu nie jest prawem abstrakcyjnym, które przynależy jest każdemu człowiekowi i wynikającym z jego przyrodzonej godności, lecz prawem do dokumentu, w którym państwo poświadcza tożsamość, i za którym idzie deklaracja państwa dotycząca ochrony osoby

paszport posiadającej. W związku z faktem posiadania paszportu określonego kraju, jego posiadacz ma prawo domagać się w czasie pobytu poza granicami, pomocy i opieki ze strony organów państwa paszport wystawiającego. Od rodzaju paszportu zależy też w dużej mierze zakres praw i obowiązków związanych z przekraczaniem granic.

W związku z tym państwo ma prawo i obowiązek oceniać i miarkować czy posiadanie paszportu nie będzie wykorzystywane ze szkodą dla jego autorytetu np. dla ucieczki przed wymiarem sprawiedliwości. Prawo to wynika z samej istoty suwerenności państwa paszport wydającego, a jego realizacji służy między innymi możliwość odmowy wydania paszportu w sytuacjach ustawowo określonych.

Niewątpliwie odmowa wydania paszportu, lub unieważnienia paszportu już wydanego, stanowi istotną dolegliwość dla obywatela, jednakże przy zaistnieniu okoliczności stanowiących ustawową podstawę ich wprowadzenia nie jest ingerencją przekraczającą konstytucyjnie dopuszczalny zakres władztwa państwowego. Stąd też, w żadnym wypadku nie ma miejsca naruszenie art. 40 konstytucji, stanowiące o zakazie nieludzkiego traktowania.

Z normatywnego kontekstu zakwestionowanych przepisów wynika, iż zastosowanie zawartych w nich ograniczeń nie wiąże się ze szczególnym udręczeniem dla osoby której odmówiono wydania bądź unieważni ono paszport. Ustawa przewiduje bowiem, iż w przypadkach nagłych czy spowodowanych szczególnymi okolicznościami można otrzymać paszport, mimo istnienia okoliczności uzasadniających odmowę jego wydania. Przypadki takie zostały przez ustawodawcę określone w art. 7 ustawy o paszportach.

Powołane przez skarżącego w konstytucyjnym wzorcu odniesienia przepisy art. 30, art. 37, art. 40, art. 42, art. 45 i art. 47 konstytucji pozostają w bardzo luźnym związku z zakwestionowanymi przepisami ustawy o paszportach. Art. 30 konstytucji określa aksjologiczna podstawę gwarantowanych w niej praw i wolności. Przepis ten, podobnie jak art. 37 konstytucji, który możliwość korzystania z wolności i praw rozciąga na osoby znajdujące się w zakresie władzy Rzeczypospolitej Polskiej ma charakter generalny, i zawarta w nim treść znalazła szczegółowy wyraz w dalszych regulacjach odnoszących się do konkretnych praw i wolności, także tych które weszły w skład przedstawionego przez skarżącego konstytucyjnego wzorca odniesienia.

Nie można też mówić o naruszeniu art. 40 konstytucji mówiącego o zakazie tortur i nieludzkiego traktowania. Kwestionowane przepisy w żadnym razie nie dopuszczają możliwości stosowania kar cielesnych, tortur, czy nieludzkiego traktowania. Należy bowiem rozdzielić urażenie jednostkowych ambicji, które może zostać spowodowane ustawowo dopuszczalnym unieważnieniem paszportu, czy odmową jego wydania, od faktycznego naruszenia godności osoby ludzkiej – gdyż tylko tak interpretować można zawarte w art. 40 określenie: “nieludzkie traktowanie”.

Trudno dopatrzeć się jest także naruszenia art. 42 konstytucji zawierającego podstawowe zasady postępowania karnego oraz art. 47 określającego treść prawa do prywatności. Zarzuty te dotyczą w zasadzie zastrzeżeń jakie skarżący zgłasza do czynności powziętych w toku prowadzonego przeciw niemu postępowania karnego, i sposobu ich przeprowadzenia. Wszelkie ewentualne zarzuty dotyczące stosowania prawa mogą zostać rozpatrzone i wyeliminowane przy stosowaniu środków prawnych, które przysługują w stosunku do podejmowanych na ich podstawie rozstrzygnięć. Stan prawa w tym zakresie nie daje podstaw do ich kwestionowania. Nie odbiegają one bowiem od koniecznych standardów demokratycznego państwa prawnego.

Trybunał Konstytucyjny, analizując zgłoszony już na rozprawie wniosek pełnomocnika skarżącego o rozszerzenie w niniejszej sprawie wzorca konstytucyjnego o art. 52 ust. 2 konstytucji,

mając na uwadze stanowisko innych uczestników postępowania, treść skargi konstytucyjnej i jej uzasadnienia oraz okoliczności w jakich został zgłoszony, wniosku tego nie uwzględnił.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe względy Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.